

# KATOLIK

MILWAUKEE, WIS.

CZASOPISMO POŚWIĘCONE INTERESOM POLAKÓW KATOLIKÓW W AMERYCE.

Nr. 29.

Czwartek, 29-go Listopada, 1900.

Rok V.

## PRZEGLĄD TYGODNIOWY.

### Dwojakie uwielbienie w zachodniej Europie.

#### PROJEKTY W BERLIŃSKIEJ RADZIE PAŃSTWA

1 program galejskiej lewicy sejmowej.

Dwojakie uwielbienie wprost przeciwnych haseł uwydatniło się na zachodzie Europy. Tego samego dnia postanowiono w gabinecie londyńskim polecenie królowej wywyższenia w randze generała, odjeżdżającego do Afryki na użarzenie Boerów i tegoż samego dnia wnoszono okrzyki uwielbienia na cześć naczelnika Boerów, jako obrońcy wolności w Marsylii, Lyonie, Dijonie i Paryżu. Tam wywulę zapal żądza mienia i panowania — tu uczucie ludzkości; tam wielbią upokarzanie słabszych — tu ich miłość ojczyzny i wolności; tam wielbią poświęcenie dla dumy — tu dla swobody. Owate i okrzyki uwielbienia dla prezydenta Kruegera, spotęgowane donajwyższego stopnia w Marsylii, nie zwolniały, jak przypuszczano bynajmniej w miarę jego posuwania się ku północy; przeciwnie przyłączyły się do okrzyków: „Niech żyją Boery!” jeszcze okrzyki „Precz z Anglikami!”

Powół zaś do tego dało znów kilku Anglików, zamieszkałych w hotelu Louvre w Marsylii, rzucając z balkonu hotelowego zdawkowe monety między ludność, śpiewając hymn boerski i towarzysząc Kruegerowi. Wiadomość o tym objawie niezwłocznej kpiny rozeszła się z błyskawiczną chyżością po Francji i spowodowała wzmiątkowane demonstracyjne okrzyki.

W niemieckim parlamencie zaprojektowali socjaldemokraci ściślejsze ograniczenie odpowiedzialności kanclerza państwa, niż je dotychczasowa ustawa państwowa nakreśla. We wniosku tym postawiono mianowicie żądanie, aby kanclerzowi państwa wytaczać można proces przed państwowym trybunałem, złożonym z 24 członków, wyznaczonych ze strony rady państwa. Trybunał zaś taki miałby mieć prawo zarządzania usunięcia z urzędu kanclerza i zastrzeżenia, aby tenże nigdy później nie mógł publicznego urzędu sprawować. Socjaliści chcą więc zapobiec tym sposobem możebnemu w przyszłości wytworzeniu się bismarkostwa. Antysemickie zaś i konserwatywne stronnictwo postawiły wniosek względem zamknięcia imigracji żydów.

W Galicji znów wystąpiło 27 przywódców demokratycznego stronnictwa, tak zwanej lewicy tygodniowej, z programem działalności w interesie ludu robotczego na niwie ustawodawstwa. Celem tego stronnictwa ma być wedle wzmiątkowanego programu występowanie energiczne przeciw wszelkim zachciankom i usiłowaniam

względem utrzymania przywilejów klasowych lub rodowych. A że Galicja przeważnie jest krajem rolniczym, przeto i nad tą gałęzią krajowej produkcji przyrzeczona jest w programie opieka. Dalsze obietnice równie wielkiej doniosłości, jak tamta tyczą się opieki nad mieszczaństwem, mającej się uwydatnić podniesieniem przemysłu itd. — nakoniec deklarują się bronić narodowości i tradycji religijnych również w Galicji, jak na Śląsku austriackim i w Bukowinie. Program to w istocie ładny; gdyby tak jeszcze nie był deklamacją lecz dewizą postępowania prawodawców, a jeszcze bardziej wykonawców, toby też i nie było tyle stronnictw w Galicji.

#### PRUSKI STRACH.

Hakata pruska trąbi „urbi et orbi” że już nigdy Polak nie będzie arcybiskupem Guinejsko-Poznańskim z powodu, iż oświadczył się za polskim kandydatem na posła do rady państwa z obwodu Meseritz Bomst. Kto wie jak to tam jeszcze będzie — z daleko większą pewnością twierdzić można, że Prusak nigdy i nigdzie biskupem nie będzie!

#### BOKSERZY

uchodzą za patryotów w oczach rządów chińskiego.

Z treści listu amerykańskiego stowarzyszenia w Shanghai do komisarza Rockhill okazuje się, iż żądania mocarstw przyjmuje rząd chiński na papierze, ale bokserów nie przestaje uważać za patryotów. Wielu sympatyzujących z bokserami wyniesiono na wysokie urzędy w południowych prowincjach Chin. W treści tego listu jest wyrażone przekonanie, że dopóki zagraniczne mocarstwa nie uwolnią młodego cesarza chińskiego z pod wpływu cesarskiej wdowy, nie mogą nawet marzyć o stłumieniu nienawiści przeciw obcokrajowcom.

#### JESZCZE JEDNO POWSTANIE.

W kraju Juba, prowincji angielskiej, we wschodniej Afryce powstało plemię Somalis. Przeszło 4000 dobrze uzbrojonych tamtejszych krajowców rozpoczęło już kroki nieprzyjacielskie. Angielski komisarz Jenner, odbywający podróż po prowincji, padł ofiarą tego buntu. W nocy 13 listopada napadli nań niby przyjaźnie usposobieni krajowcy i zamordowali go, gdy już był w drodze ku wybrzeżu z powrotem.

#### SZÓSTY SKAZANY ZA ZNIEWAGĘ MAJESTATU.

Za krytykę mowy cesarza Wilhelma do wojska we Wilhelmshaven skazano już szóstego z kolei obywatela niemieckiego, stolarza F. Schultza z Berlina, na trzymiesięczne więzienie. Nie ma złego, którego na dobre nie wyszło, bo sześć wyroków za obrazę majestatu, wydanych w jednym tygodniu, spowodowało członków ciała prawodawczego do stawienia wniosku na zmianę odnośnego paragrafu kodeksu karnego w ten sposób, aby wniosek do wytoczenia takiego procesu nie od prokuratorów, lecz od ministra sprawiedliwości zależał. Socjaldemokraci zaś domagają się zupełnego zniesienia tego paragrafu.

### Burzliwa debata

nad polityką względem Chin w niemieckiej radzie państwa.

Posel niemieckiego stronnictwa ludowego, adwokat Payer, przypisywał niezwołanie rady państwa wpływowi wyższej siły, przez którą wedle powszechnego domysłu rozumiał cesarza, przy czym nadmieniał, że nie respektowano także rady związku państw niemieckich. Na ten ostatni zarzut odpowiedział bawarski poseł, pełnomocnik do rady związkowej, hr. Lerchenfeld-Koefering, że radę związkową zawiadamiano zawsze o wszystkich krokach rządu, stosownie do konstytucji Zjednoczonych Niemiec. Polski poseł, Dr. Zygmunt Dziembowski ubolewał nad okrucieństwem sposobu prowadzenia wojny w Chinach, o czym nie ma powodów do wątpienia, ponieważ mu znanem jest dręczenie Polaków ze strony „Pruskiego Bokserstwa”. Chrześcijańsko-socjalny, Stoeker, był kaznonieżną nadworną bronią stanowiska rządu. Jego zdaniem byłoby rzeczą rady państwa, zamiast się na to burzać, występować raczej przeciw socyalistom, którzy teraz obwiniają misjonarzy w Chinach o wywołanie niepokoju; protestanckich szczególnie bierze mowca w obronę, twierdząc, iż ani wielkiej propagandy nie urządzali, ani nie okazywali się niecierpliwymi. Wprawdzie przypisuje im właśnie główną winę dawniejszy niemiecki poseł do Chin, p. Bradle, lecz nie przytoczył na to według mniemania Stoekera dosyć dowodów. Czy potrzebuje ten dowódzić, który na własne oczy coś widzi? Sądzi, że dowodzenie należy do Stoekera. (Przyp. Red.)

Wiceprezydent, prowadzący nateczas przewodnictwo, zaaważył w ciągu tej mowy Stoekera wołanie „kłamstwo”, jak niemniej, iż wykrzyknik ten wyszedł z ust socjalistycznego posła Fischera, którego wezwał za to do porządku. Na tymczasem zawołał Bebel: „I ja wołałem „kłamstwo”! Więc i pana wzywam do porządku” powiedział przewodniczący. Dopiero gdy Singer zawołał: „My wszyscy wołałmy kłamstwo”, przestał przewodniczący wzywać do porządku.

Baron Hodenberg zarzucił radzie państwowej pobłażanie rządowi twierdząc, iż rada zawiązała i umożliwiła takie wypadki, jakie panowały za czasów upadku Państwa Rzymskiego. Tu wtęził Singer sarkastyczne zdanie, że Stoeker musiał nieumyślnie powiedzieć „przeciwieństwo prawdy” (mowca uniknął prawdopodobnie tym sposobem wyrazu „kłamstwo”, aby go do porządku nie wzywano (Przyp. Red.) i dodał, że gazety nie były tak ostrożnie napisane jak list Stoekera, spalony na stosie publicznym. Baron Wengenheim potępił politykę światową cesarza i przypisał jej winę sprawozdawcom, tworzącym między panującym a narodem chmurę, złożoną z kądzi i złych wyziewów.

### Przyjęcie urzędowe prez. Kruegera w Paryżu.

Wbrew życzeniu francuskiego gabinetu okazał się prez. Loubet rzecznikiem Boerów, przyjmując prezydenta transwaalskiej republiki urzędownie w pałacu Elizejskim. Prezydent zaś ministerstwa nie dał się unieść uczuciu ani opinii publicznej. Stąd też wywiała się uwagi godna scena na posiedzeniu gabinetu między prezydentem fr. republiki, a prezydentem ministrów i tylko większością 3. głosów wyszedł prezydent zwycięzko w kwestyi, czy należy Kruegera przyjmować jako prez. państwa.

Dziennik, wychodzący w Paryżu „Temps” twierdzi, że charakter urzędowy Kruegera zmienia powyższy krok prez. Loubeta i że spowoduje pośrednictwo przez arbitrację i dodaje, że publiczna opinia jest szlachetniejszą niż gabinety europejskie. Prezydent Krueger zamierza wystosować z Haagi notę do mocarstw z prośbą o interwencję na rzecz sądu rozjemczego na mocy artykułu trzeciego konferencji pokojowej. Planem jego jest żądanie zupełnej niezawisłości. W razie niepowiedzenia się tego planu, zamierza on zmusić opinię publiczną przez opublikowanie wszystkich dokumentów, zawierających telegramy Chamberlaina do Ceyla Rhodes i powodów wojny. Między innymi ma on mieć dokładny wykaz zawziętości, w jaką popadli angielscy założyciele kopalni, gdy Krueger stanowiąco się sprzeciwiał otworzeniu wielkich kopalni złota, i dyamentów w pobliżu Pretorii i gdy nazwał przekleństwem kraju odkrycie tych kopalni. Dokumenty wspomniane kompromitują kilku znakomitych urzędników i członków aristokracji, wykazując bowiem korupcję i transakcje, unikające dziennego światła. Krueger deklaruje się zapłacić kosztu wojny za potrąceniem zburzonych osad boerskich.

#### RZĄD TURECKI ODMAWIA

urzędowego przyjęcia konsula Stanów Zjednoczonych.

Rząd turecki odmówił stanowczo urzędowego przyjęcia konsula St. Zjednoczonych w Harpoot. Prezydent nakazał jednak pomimo to zająć swe wyznaczone miejsce, zamianowanemu na rzeczoną posadę Tomaszowi H. Nortonowi. Na mocy kontraktu z roku 1830 mają Stany Zjed. prawo utrzymywania swych konsułów na wszystkich punktach handlowych w obrębie Ottomańskiego państwa i już dawniej zamierzał rząd waszyngtoński ustanowić konsuła w Harpoot, lecz Porta oświadczyła, iż w rzeczowej miejscowości nie ma żadnego handlu. Gdy jednak w niedalekim czasie pozwolił rząd turecki na ustanowienie angielskiego konsulatu w Harpoot, przeto domaga się i rząd waszyngtoński tego prawa.

### Pruskie towary w Nowym Yorku.

Czternastu zbiegów przed władzą sprawiedliwości.

W najbliższym czasie ujawnił się niezwykle postępowy zbrodniczy w Niemczech wobec faktu, iż w przeciągu krótkiego czasu czternastu zbiegów, unikających odpowiedzialności, ujęto w Nowym Yorku. Ostatnim jest niejaki Loewengand, alias Dujardin, fałszerz weksłów z Kolonii, którego aresztował przy wyładowaniu marszałek stanowy na żądanie niemieckiego konsula. Sfałszował on imię pewnej firmy bankowej na 90,000 fr. i próbował je dyskontować w niemieckim banku państwowym w Berlinie. Opis tego wypadku i dokładny opis osoby udzielił sędzia śledczy z Kolonii marszałkowi stanowemu w Nowym Yorku w drodze telegraficznej.

Za nadejściem parowca do portu udał się marszałek na pokład i przejrzał najpierw spis podróżnych, których pakunki urzędnicy cłowi rewizowali, a napotkawszy imię Dujardin, oznaczono liczbą 15 przez celników, kazał sobie podróżnym okazać numery od pakunków; zobaczywszy liczbę 15, obezwolnił się do podróżnego po imieniu „Panie Loewengand”.

Ten jednak pewien, że go w Nowym Yorku nikt nie zna, a tem mniej urzędnik St. Zjednoczonych, udał, że po niemiecku wcale nie umie i począł parłać po francusku i twierdzić, iż nie nazywa się Loewengand lecz Dujardin. Urzędnik oświadczył jednak iż przemówi do niego zrozumiałą niemiecką, jeżeli nie będzie rozumiał zwyczajnej. Teraz wytłomaczył się delikwent, że Dujardin jest przetłumaczonym na język francuski imieniem Loewengand. Marszałek nie troszczył się już teraz o poprawność tłumaczenia, lecz ujął w swą opiekę wielojęzycznego wędrowca i zaprowadził przed komisarza związkowego. Rozprawę odroczone do 23go grudnia; do nadejścia śledczych aktów z Niemiec, a tymczasem zamknięto Loewenganda do więzienia.

#### SZALONY DOWCIP.

Chłopcy pracujący w suterynie zakładu metodyskiej księgarni, zaparli dla żartu drzwi żelaznego sklepu, zaledwo 6x6 stóp mającego, gdy ich dozorca wszedł do tegoż celem wyjęcia pewnych narzędzi o godzinie 10 w nocy; jak tylko drzwi się zamknęły, a próba otworzenia ich okazała się bezskuteczną, poznali niepokonie, że komplikacja zamku musza znać, aby mogli otworzyć. Oprócz zamkniętego dozorecy jeden tylko zarządca znał kombinację zamku, lecz tegoż nie było wcale w budynku. Dopiero trwogą zdjęci właścicieli do pultu zarządcy i znalazłszy kartkę z przepisem kombinacyjnym do odmykania, odemknęli, lecz dozorca leżał już nie przytomny w stalowym sklepie, dopiero na świeżym powietrzu odzyskał przytomność.

### Rażeni baterią elektryczną w świątyni.

W Masillon, O. nastąpiło nakszałt błyskawicy rozwiązanie się baterii od przewodu elektrycznego w czasie nabożeństwa metodystów, skutkiem czego doznali niemal wszyscy obecni wstrząśnienia. a niektórzy tak silnego, że upadli na podłogę, lecz uszkodzenia doznała tylko jedna dziewczyna, niejaka Eva English. Przyczyną tego wypadku był wadliwy aparat.

#### BURZE MORSKIE.

Obfity w burze morskie tydzień pochłonął 26 osób na rzece św. Wawrzyńca. Dzieciątka ludzi ze załogi i 7 podróżnych zginęło przy tonięciu okrętu „St Olaf”. Na wyspie Roule przy ujściu rzeki św. Wawrzyńca napotkano zwłoki jednej tylko osoby — panny Page; dalsze poszukiwania wykażą, czy rozbitki we falach wodnych, czy w śniegu na wspomnianej wyspie zginęli.

W tym samym czasie ugraznał w piasku nad Brzeźnym w Maryland angielski parowiec Margareta, jadący z Malty do Delaware. Osiedlenie okrętu nastąpiło wprost naprzeciw stacyi ratunkowej na wyspie Wight w pobliżu Ocean City, Md., przeto pospieszano natychmiast ze stacyi ratunkowej po załogę, lecz ani kapitan okrętu ani majtkowie nie chcieli się oddalić z osiadłego na mieliźnie statku.

#### STRASZNE SKUTKI ORKANU W POŁUDNIOWYCH STANACH.

Komunikacją kolejową i telegraficzną przerwał chwilowo orkan szalejący w Colorado, Mississippi i Tennessee; szkody, rżadzone w życiu ludzkim, budynkach i innej własności, są nieobliczone. Domy i drzewa sprzątały huragan, jak kartki papieru z powierzchni ziemi, zasypując gruzy z nich piaskiem i kamieniami, jak Samsun na Sacharze ślad karawany.

#### JESZCZE 24go BURZA W OHIO.

Tylko na ówier mili angielskiej szeroka trąba powietrzna wyrządziła na 20,000 szkody w powiatach Delaware i Knox O., pomimo że tylko na niektórych miejscach ziemi dotknęła.

#### OFIARY POŁOWANIA.

10 osób padło już ofiarą polowania w Michigan od czasu otworzenia tegorocznej pory łowczej, 12 osób jest oprócz tego poranionych, a 2 osoby zaginione. Z pośród zabitych 2 tylko nie brały udziału w polowaniu, jakkolwiek skutkiem takowego życie utraciły — matka i siostra myśliwego, niejakego Hillera, którego broń przez nieostrożność wypaliła. Niemal wszyscy nieszczęśliwi ci strzelcy padli ofiarą nieostrożności z własnej broni.

### Godności kardynałskie

ZADECYDOWANE DLA AMERYKI.

Według telegramu do wojewskiego Heralda ze Rzymu postanowiła stolica Apostolska w najbliższym czasie zamianowanie dwóch kardynałów w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych, gdyż Ojciec św. ocenia wielce ważność rozwoju kościoła katolickiego w tym kraju. Zabiegi czynione w Austrii celem uzyskania tego dostojęstwa dla arcybiskupa praskiego spełzły na niczem, a we Francji nie będzie pomnażana liczba kardynałów.

Najprawdopodobniej spotka ta godność J. E. Arcybiskupa Corrigan w Nowym Yorku.

We Lwowie, w Galicji, został Arcybiskupem ks. Bilczewski.

#### POŚWIĘCENIE GMACHU

Kolegium św. Trójcy we Waszyngtonie

W czwartek zeszłego tygodnia odbyło się z wielką okazałością poświęcenie nowego gmachu pod nazwą Kolegium św. Trójcy, dodanego do uniwersytetu katolickiego we Waszyngtonie dla wyższego wykształcenia niewiast. J. E. kardynał Gibbons, Mgr. Martinelli, papieski delegat, i inni dostojnicy kościoła katolickiego uczestniczyli w tej ceremonii przy współudziale dygnitarzów świeckich z różnych stron kraju.

Pontyfikalną sumą celebrował Mgr. Martinelli, zaś mowę dedykacyjną wygłosił Mgr. Conaty, rektor katolickiego uniwersytetu. Obszar przyległy obejmuje dwadzieścia siedem akrów, a gmach zawiera następujące sale: fizykalną, geologiczną, chemiczną, salę sztuk, gimnazjum, apartamenty mieszkalne i bibliotekę.

#### CHROME LEŚNICTWO

przyczynia się do pustoszenia lasów.

Ministerstwo rolnictwa zbadło pustoszenia lasów w Nowej Anglii i sprawdziło, że pasażerny grzyb drzewny rozpostarł na wielki rozmiar w nich panowanie, a powoduje do zamożenia tego pasażera dostarczyły kompanie i trusty budulcowe, nie przestrzegające żadnych ostróżności przy ścinaniu drzewa. Zostawiane wysokie pnie i odcięte wierzchołki w lesie na powolne butwienie jest wyborną metodą do rozmnażania pasożytnych drzewnych grzybów na całych obszarach. Na wiek drzewa nie ma tam wcale uwagi, lecz na jego kształt i użyteczność jako materiału budulcowego, bo na opał ścinać nie poplatnie. Tymczasem drzewo żyje do pewnego wieku, a potem służy na paszę najpierw pasażernemu robactwu, a następnie pasażernym grzybom. Burzą wyrwane drzewa powinno się również wycinać czy to na budulec czy na opał, jeżeli się ma zapobiec rozmnożeniu pasożytów do rozmiarów klęski.